

Słowo wstępne

Kiedy w połowie lat dziewięćdziesiątych przystępowałam do pisania niniejszej książki, niektórzy odradzali mi podejmowanie tego tematu. Była wśród nich nieżyjąca już Lidia Ciołkoszowa, Polka o żydowskich korzeniach i znana postać polskiego środowiska emigracyjnego w Londynie. Mimo że pani Ciołkoszowa za sprawą osobistych doświadczeń wyniesionych z Polski międzywojennej była boleśnie świadoma skali i złożoności problemu, uważała sprawę polskiego antysemityzmu za temat drażliwy, a jego zgłębianie było wedle niej otwieraniem puszkii Pandory.

W przeszłości polscy uczeni wstrzymywali się przed podejmowaniem badań empirycznych nad uprzedzeniami wobec Żydów w obawie, że ujawnienie „ciemnych stron” stosunku Polaków do mniejszości narodowych zaszkodzi dobremu imieniu Polski, a także samym Polakom. Antysemityzm nie należał do popularnych tematów. Z tego powodu przez wiele lat nie przyjmowano do wiadomości, że antysemityzm był ważnym zjawiskiem społecznym, politycznym i kulturowym w historii współczesnej Polski. Pomijano i bagatelizowano obecność i znaczenie antysemityzmu dla polskiej kultury politycznej, dla stosunków polsko-żydowskich oraz doświadczeń samej społeczności żydowskiej. Co więcej, zarówno w Polsce, jak i na emigracji najczęściej próbowano zracjonalizować ten problem, wyjaśniając, że zjawisko antysemityzmu posiada obiektywne podłoże w postaci liczebności populacji żydowskiej i przypisywanych tej grupie specyficznie negatywnych właściwości charakteru. Takie podejście w zmodyfikowanej formie dominuje także w nacjonalistycznej historiografii po roku 1989.

Jednocześnie w niektórych pracach pisanych przez polskich Żydów, głęboko zranionych przez antysemityzm, jak również w zaułkach pamięci żydowskiej na Zachodzie i w Izraelu, polski antysemityzm ulegał zmitologizowaniu, przyjmując cechy fenomenu wyjątkowego i ahistorycznego: bądź uważano go za zjawisko nieporównywalne w rozmiarach do innych form uprzedzeń wobec mniejszości czy innych przejawów antysemityzmu w Europie, bądź

dokonywano uproszczeń, zrównując go z ludobójczą ideologią i praktyką nazistów. Takie interpretacje kształtowały się na podstawie gorzkich wspomnień z czasów przedwojennych, okresu II wojny światowej i lat powojennych. Te dwa odmienne zestawy założeń, racjonalizacja antysemityzmu z jednej strony i jego mitologizacja z drugiej, stanowią główną przeszkodę w naukowym zgłębieniu tego zjawiska.

Książka ta proponuje nowe odczytanie historii polskiego antysemityzmu. Analizuję w niej naturę i wpływ antyżydowskich uprzedzeń na współczesne społeczeństwo polskie i jego kulturę polityczną. W szczególności odtwarzam historię kształtowania się pojęcia Żyda jako „innego”, wroga i zagrożenia, oraz rolę tej koncepcji w formowaniu i rozwijaniu nowoczesnej polskiej świadomości narodowej na podstawie zjawiska, które w literaturze przedmiotu określa się mianem wykluczającego etnonacjonalizmu.

Od końca XIX wieku i przez większą część wieku XX w polskiej kulturze politycznej i życiu społecznym wykluczający etnonacjonalizm dominował nad inkluzywnym nacjonalizmem obywatelskim. Na przestrzeni lat przybierał on różne zabarwienia i występował ze zmienną intensywnością. Dopiero w następstwie transformacji politycznej 1989 roku nacjonalizm obywatelski począł stopniowo zyskiwać przewagę. Wraz z utrwaleniem i rozpowszechnieniem ideologii nacjonalizmu obywatelskiego oraz standardów pluralizmu niektórzy polscy badacze zaczęli odkrywać i analizować historię oraz dziedzictwo antysemityzmu w Polsce oraz przejawy uprzedzeń wobec innych mniejszości narodowych, etnicznych i kulturowych. Niniejsza praca wpisuje się w ów nowy nurt krytycznego badania istoty uprzedzeń antyżydowskich, a ze względu na czas jej powstania jest jedną z pierwszych syntetycznych monografii, które zostały napisane przed pojawieniem się historycznej szkoły krytycznego badania antysemityzmu w kraju w obecnej formie.

W toku prowadzonych przeze mnie badań i podczas pisania tej pracy korzystałam z życzliwej pomocy i wsparcia wielu moich kolegów z London School of Economics, współpracowników, przyjaciół, a także wielu instytucji naukowych w Anglii, Polsce i Izraelu. Ich lista jest obszerna, ale w tym miejscu chciałabym wymienić kilka osób, które udzieliły mi wsparcia. Przede wszystkim jestem niezmiernie wdzięczna nieżyjącemu już Johnowi D. Klierowi i Anthony'emu D. Smithowi za ich konstruktywną krytykę i rady, a także wsparcie duchowe w pracy nad moją rozprawą doktorską, która stała się załącznikiem tej książki. Szczególnie dziękuję Antony'emu Polonskiemu za jego mądrość, życzliwość, wsparcie i wskazówki w końcowej fazie pisania książki. Pragnę również podziękować Irenie Grudzińskiej-Gross, Johnowi Hutchinsonowi, zmarłemu już Henrykowi Markiewiczowi, Andrzejowi Paczkowskiemu, Shimonowi Redlichowi, Shulamit Reinharz, Timothy'emu Snyderowi, Michaelowi Steinlaufowi i nieżyjącemu już Jerzemu

Tomaszewskiemu za cenne rady, a także przyjaciółom Hannie i Leonowi Volovici i mojemu byłemu mężowi Tony'emu Corenowi za słowa zachęty i wsparcie moralne. Specjalne podziękowania kieruję do redaktorki amerykańskiego wydania książki, Ruth Abrams, z którą na omawianiu spraw językowych i nie tylko spędziłam w Somerville w Massachusetts niezapomniane chwile, a także do redaktorów z University of Nebraska Press za ich wsparcie i entuzjizm.

Pragnę również podziękować wydawcom „Polin” za zgodę na przedrukowanie wcześniej opublikowanych tekstów.

Jeżeli chodzi o wydanie polskie, to przede wszystkim bardzo chcę podziękować Grzegorzowi Krzywcowi za cenne uwagi i wskazówki – za bycie nieformalnym naukowym recenzentem mojej pracy – a także Ani Switzer (Motyczce), wspaniałej tłumaczce za niezmierny entuzjizm, oddanie, trud i profesjonalizm. Dziękuję również redaktorom wydawnictwa Żydowskiego Instytutu Historycznego za zaangażowanie i rzetelne doprowadzenie mojej pracy do jej wydania. Tłumaczenie na polski nie mogłoby powstać bez cennych grantów z Fundacji Taube i Hadassah Brandeis Institute, za które jestem niezmiernie wdzięczna.